

Agnieszka Skórzewska

Tajemnica Maryi w hymnach św. Efrema

Salvatoris Mater 10/3, 161-179

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tajemnica Dziewicy Maryi łączy niebo i ziemię, to, co Calkowicie Imne, *i to, co Calkowicie Wewnątrz*¹, jak pisał Bruno Forte. To sformułowanie określa także sposób, w jaki tajemnicę Maryi rozumie i przedstawia w swojej poezji św. Efrema. Maryja jest ikoną Boga, *świętynią i miejscem odpoczynku Trójcy Przenajświętszej*². W niej ujawnia się ten podwójny ruch ikony – zstępowanie Boga i wstępowanie człowieka. Ona jest Tą, która nosi Boga w sobie i której obecność, życie wskazuje na Boga, tak jak ikona, tak jak symbol³.

*Błogosławiona jesteś / O Maryjo – bo Ciebie / Płonący krzew przedstawiał / Przez Mojżesza widziany. / Błogosławiona jesteś / Maryjo – któraś była / Jakby ową zasłoną / Mojżesza promiennego / I przyćmiłaś blask jego*⁴.

W *Mowie ku czci Najświętszej Panny* Efrema stwierdza: *Wiele imion ma Maryja i dobrze jest nimi do Niej wołać*⁵. Po czym w innym utworze, niemal w formie litanii, wymienia te imiona: *Nieskalana, nietknięta, cała czysta, / niewinna Dziewico, Rodzicielko Boża, Maryjo! / Królowo wszystkich, / nadziei pozbawionych nadziei, / Pani nasza najchwalebniejsza, / wspanialsza od niebian, / jaśniejsza od promieni słońca i błyskawic, / czcigodniejsza od Cherubinów, / świętsza od Serafinów, / jedyna nadziejo Ojców, / chwało Proroków, / sławo Apostolów, / chlubo Męczenników, / wesele Świętych, / korono wszystkich Dziewic!*⁶

Agnieszka Skórzewska

Tajemnica Maryi w hymnach św. Efrema

SALVATORIS MATER
10(2008) nr 3, 161-179

Mariologia rozwijała się w ścisłym powiązaniu z chrystologią, prawda o Bożym macierzyństwie Maryi i Jej dziewictwie kształtowała się w związku z herezjami chrystologicznymi. *Historia świadectwa i refleksji wiary w odniesieniu do Maryi pokazuje, że w Jej tajemnicy odsłania się prawdziwy symbol całej tajemnicy chrześci-*

¹ B. FORTE, *Maryja, Ikona Tajemnicy. Zarys mariologii symboliczno-narracyjnej*, Warszawa 1999, 20.

² L.M. GRIGNION DE MONTFORT, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 2000, nr 5.

³ Symbol zaś nie anuluje rzeczywistości materialnej, z której bierze swój początek (tak jak czyni to alegoria), podobnie *ta konkretna kobieta, Maryja z Nazaretu, stała się miejscem przyjścia Boga w ciele świata, nie tracąc niczego ze swojego pełnego człowieczeństwa, swojej głębokiej kobiecości*, B. FORTE, *Maryja, Ikona Tajemnicy...*, 156.

⁴ *Hymni de Beata M. Virgine* 16, LAMY 2, 585-590, tł. pol. A. Bielenin, *Hymn XVI, w: Muza chrześcijańska*, t. 1: *Poezja ormiańska, syryjska i etiopska*, red. M. STAROWIEYSKI, Kraków 1985, 267-270.

⁵ *Sermones de diversis XVIII* 3, Ass. Op. Syr. 3, 604-608, tł. pol. W. Kania, *Mowa ku czci Najświętszej Panny*, w: *Teksty o Matce Bożej. Kościoły przedchalcedońskie*, t. 9, Niepokalanów 1995, 177-179.

jańskiej⁷. Prawda dotycząca Maryi prowadzi do prawdy Trójcy Świętej, miłości Ojca, wcielenia Syna Bożego, działania Ducha Świętego. Dlatego w utworach, które Efreem poświęca Maryi, jest tak wiele odniesień do Jezusa i tajemnicy odkupienia. Właściwie nie są to odniesienia, bo rzeczywistości te przenikają się, są nierozdzielne. Maryja zawsze wskazuje poza siebie. *Więź Maryi z Tajemnicą – tak w aspekcie głębokości Boga, jak w aspekcie spraw ludzkich – może być zatem wyrażona mniej nieadekwatnie właśnie przez myślenie symboliczne, które lepiej urzeczywistnia pośrednictwo transcendencji*⁸. Te stwierdzenia Fortego sformułowane w XX wieku potwierdzają aktualność myśli Doktora Kościoła z IV wieku: *Kto kocha – podziwia Ją, / kto zbyt docieka – zawstydzi się, / iż nie poznaje Matki, / która zrodziła jako Panna. / Za wielka jest, / by dała się wyrazić słowem*⁹.

1. Niepokalana

Dogmat o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny został sformułowany dopiero w roku 1854¹⁰, ale był on potwierdzeniem prawdy, która w ludzie Bożym trwała od dawna, czego wyrazem jest chociażby poezja Efrema. Czystość Maryi wiąże on z Jej Bożym macierzyństwem, z Jej skutecznym udziałem w pokonaniu grzechu. Jest to przywilej Dziewicy, Matki Boga. Jednym z najczęściej przywoływanych tekstów na potwierdzenie tego przekonania jest fragment *Pieśni Nisibeńskich*:

*Tylko Ty i Twa Matka
jesteście o wiele piękniejsi niż wszystko.
Nie ma na Tobie, Panie, żadnej skazy
i żadnej zmazy na Twej Matce!*¹¹

⁶ *Nieskalana*, Ass. Op. Gr. 3, 575-577, tł. pol. W. Kania, w: *Muza chrześcijańska...*, 227-228.

⁷ TAMŻE, 153.

⁸ TAMŻE, 20.

⁹ *Carmina Sōgyāta* 1, CSCO 186, 191-199, tł. pol. W. Kania, *Ku czci Dziewicy Maryi*, w: *Wszystka piękna jesteś* (Głos Tardycji, 6), Tarnów 1980, 5-8.

¹⁰ BF VI, 89.

¹¹ *Carmina Nisibena* 27, CSCO 218, 60-62, tł. pol. W. Kania, *Pieśń o Edessie*, w: *Św. Efreem – Cyryllonas – Balaj. Wybrane pieśni i poematy syryjskie*, opr. i wstęp W. MYZOR (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, 11), Warszawa 1973, 59-62. W tłumaczeniu artykułu Ortiz de Urbina, fragment ten brzmi: *Tylko Ty i Twoja Matka jesteście najpiękniejsi we wszystkim. Skoro w Tobie, Panie, nie ma skazy, ani plam na Twojej Matce*. I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 11(1983) 95-171. *Większość teologów widzi*

Syryjski termin *kutmatha* (zmaza, plama) oznacza piegi na ciele i braki moralne¹². Plamą jest dla Efrema grzech pierworodny. W innym miejscu mówi on o diabelskim zaczynie, fermentie (*hamiran*), który znajduje się już w dziecku, nawet przed jego urodzeniem¹³. Ponieważ Maryja jest bez plamy, nie ma w Niej tego zaczynu (fermentu), który tę plamę wywołuje, czyli grzechu pierworodnego. W 1. *Pieśni o perle* pisze wyraźnie: *Ujrzałem także w niej (perle) Maryję i Jej czyste poczęcie*. W innym miejscu czytamy: *Nieskalana, nietknięta, cała czysta*¹⁴, nazywa Ją także „Przyczystą”, „czystym źródłem”, „świętynią czystą”¹⁵. Bezgrzeszność Maryi i Jej wolność od grzechu pierworodnego ukazywana jest szczególnie w paraleli Ewa – Maryja¹⁶:

*Ewa ściągęła na siebie winę –
Maryja była od niej wolna,
by jako służa
rozwiązała winy matki
i zniweczyła zapis dłużny,
podnoszący głos przeciw wszystkim pokoleniom*¹⁷.

Z tego fragmentu widać też, że niepokalane poczęcie Maryi jest przywilejem danym Jej ze względu na Boże macierzyństwo. W tym porównaniu Ewa – Maryja wskazuje się na podobieństwo sytuacji obu kobiet: początkowa bezgrzeszność obu kobiet (którą Ewa straciła), dziewictwo obu, bycie żoną. Efrema nazywa zarówno Ewę, jak i Maryję,

w nich [tych słowach] świadectwo wiary, że Maryja od swego zaistnienia wolna była od skazy grzechu pierworodnego i dlatego należy się Jej tytuł «Niepokalanie Poczęta». W tym też sensie wypowiedział się papież Pius XII w encyklice 'Fulgens corona'. W: KANIA, *Echo lutni syryjskich Ojców – święty Efrema*, „Ateneum Kapłańskie” t. 93 (1979) z. 3, 405.

¹² Zob. I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...*, 138.

¹³ Szatan mówi: *Choć wielką mieli siłę, było w nich moje tchnienie, bo obraz ludzki ma coś z naszego zaczynu. Ten przyoblekł się wprawdzie w ciało Adama, ale to nas niepokoi, że nasz zaczyn jest bezsilny wobec niego.* *Carmina Nisibena* 35, CSCO 240, 1-8, tł. pol. W. Kania, *Pieśń o znowie złych duchów przeciw Jezusowi*, w: *Św. Efrema – Cyryllonas – Balaj...*, 67-75 (w tł. I. Ortiza de Urbina: *Widziałem kapłanów i sprawiedliwych, i mimo że robili wielkie cuda, był w nich mój dech. Bo natura ludzka ma w sobie nasz ferment. Ten przyjął na siebie ciało Adama i oszukał nas, bo nasz ferment nie ma w nim udziału*).

¹⁴ *Nieskalana*.

¹⁵ *Carmina Sōgyāta* 1.

¹⁶ Paralela ta powstała jako dopełnienie Pawłowej paraleli Adam – Chrystus. Pojawiała się ona u św. Justyna, św. Ireneusza, a potem m.in. u Grzegorza z Nyssy, Grzegorza z Nazjanzu i wielu innych.

¹⁷ *Carmina Sōgyāta* 1.

na przykład „winoroślą”¹⁸. Ich stan pierwotny jest podobny. W Maryi, jak na to wskazuje Balthasar, *na nowo zaistniał rajski prastan, który umożliwił Jej nie tylko pośród ciemności wierzyć, żyć, cierpieć, ale bez grzechu mieć w nim swój udział*¹⁹. Natomiast wskazywanie różnicy między Ewą a Maryją prowadzi do ukazywania coraz większej świętości tej drugiej²⁰.

W tym kontekście zastanawiające są teksty, w których Efreem pisze o oczyszczeniu Maryi i o Jej chrzcie. W *Komentarzu do Diatessaronu*, w tekście komentującym dziewicze poczęcie, czytamy o Duchu Świętym: *Był to węgiel przychodzący, aby spalił chwasty i ciernie. Zamieszkał w łonie i oczyścił je i uświęcił przeklęte miejsca dolegliwości*²¹. *Ten ogień uświęcający i oczyszczający ma jak widać określony cel, a mianowicie w przyszłości uczynić możliwym dziewicze poczęcie i poród pozbawiony skutków przekleństwa rzuconego na Ewę (Rdz 3, 16). To jednak nie zakłada w Maryi jakiegś plamy moralnej. Jest to raczej uświęcenie profilaktyczne*²². W *Hymnach na Boże Narodzenie* Efreem pisze z kolei o chrzcie Maryi²³.

Nazwę Cię „Synem”, „Bratem”, „Oblubieńcem”, „Panem”,
Wychowawco swej Matki
w drugim narodzeniu z wody!

¹⁸ *Przyszedł do Ewy, matki wszystkich żyjących. Jest ona winnicą, której ogrodzenie śmierć wylamała własnymi rękami Ewy, aby ta skosztowała swojego owocu. [...] Ale zamiast Ewy, dawniej winorośli, zakwitła nowa latorośl winna, Maryja, w której zamieszkało nowe życie. Sermo de Domino nostro, LAMY 1, 152-158, 166-168, t. pol. Liturgia Godzin, t. 2, 579-580.*

¹⁹ K. TERNKA, *Maryja jako ikona teodramatu Trójcy Świętej wg von Balthasara*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. SIUDY, K. PEK, Częstochowa 2000, 145. *Dla Andrzeja z Krety życie Matki Chrystusa było wolne od jakiegokolwiek skazy czy plamy. Jej narodziny porównuje do stworzenia pierwszej kobiety przed grzechem, a Ją samą do czystej ziemi, z której Bóg uformował Adama. M. GILSKI, Patrystyczne prodromy doktryny o Niepokalanym Poczęciu Maryi*, w: *Niepokalana w wierze i teologii Kościoła*, red. Sz. DRZYDŹYK, Kraków 2005, 58.

²⁰ Na temat paraleli Ewa – Maryja piszę szerzej w paragrafie trzecim niniejszego artykułu.

²¹ *Commentarius in Diatessaron*, Sch 121, 22-25.

²² I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...*, 132. Ks. Józef Warzeszak w jednym ze swoich artykułów zauważa, że teolodzy wschodni uczyli o oczyszczeniu Maryi (*katharsis*), jednak nie w kontekście grzechu pierworodnego, ale jako pomnożenie świętości Maryi, zob. TENŹE, *Maryja a Duch Święty w ujęciu teologów średniowiecznych (VIII-XV w.)*, w: *Duch Święty a Maryja*, red. S.C. NAPIORKOWSKI, T. SIUDY, K. KOWALIK, Częstochowa 1999, 68.

²³ Pytanie o chrzest Maryi pojawia się rzadko w Tradycji, częściej, choć niezbyt często, pytano o chrzest Apostołów.

*Jestem dla Ciebie Siostrą z Domu Dawida,
który jest dla nas drugim ojcem,
i Matką Ci jestem, bo nosiłam Cię w łonie,
i Oblubienicą, bo jesteś czysty,
Slugą i Córką krwi i wody, bo odkupiłeś mnie i ochrzciłeś²⁴.*

Krew i woda są znakami Ducha Świętego. Mając na uwadze wcześniejsze teksty Efrema o czystości Maryi, możemy przyjąć, że według niego chrzest służył temu, żeby nadać Maryi tytuł „Córki Bożej”. Analogicznie jak chrzest Jezusa w Jordanie nie wskazywał na Jego grzeszność, tylko służył objawieniu tego, że jest Synem Bożym. W dalszej części tego hymnu Maryja mówi o Jezusie:

*Syn Niebieskiego przyszedł do mnie i zamieszkał we mnie.
Zostałam Jego Matką.
Zrodziłam Go w innym narodzeniu,
i On mnie zrodził w drugim narodzeniu.
Szatą Matki okrył swe ciało – ja przywdziałam Jego wspianiałość²⁵.*

Znak ochrzczenia to rzeczywistość zanurzenia w Bogu, przebóstwienia człowieka, włączenia go w życie Boże. Tak też stało się z Maryją, która w szczególny sposób stała się własnością swojego Syna. On Ją uświęca:

*W Maryi jak w oku zamieszkało światło,
czystym uczyniło Jej duszę, Jej myśl uszlachetniło,
oświeciło zmysły, opromieniło dziewictwo²⁶.*

Obecność Chrystusa w łonie Maryi działa też tak samo, jak Jego obecność w chlebie i winie w Eucharystii: *Oto Ogień i Duch w łonie Twej rodzicielki. Oto Ogień i Duch w rzece, w której zostałeś ochrzczony, Ogień i Duch w naszym chrzcie. W Chlebie i Kielichu Ogień i Duch Święty²⁷*. Maryja jest okiem, w którym świeci światło – Chrystus. Maryja jest piękna przez blask swojego Syna.

²⁴ *Hymni de Nativitate* 16, CSCO 186, 83-86, tł. pol. W. Kania, *Pieśń Maryi do swojego Dziecięcia* (2), w: *Teksty o Matce Bożej. Kościoły przedchalcedońskie...*, 174-176.

²⁵ *Hymni de Nativitate* 16.

²⁶ *Hymni de Ecclesiae* 36, CSCO 198, 90-92, tł. pol. W. Kania, *Światło w oku – Chrystus w Maryi*, w: *Teksty o Matce Bożej. Kościoły przedchalcedońskie...*, 168-169.

²⁷ *Hymni de Fide* 10, CSCO 154, 49-52, tł. pol. W. Kania, *Pieśń o Eucharystii*, w: *Św. Efrema – Cyryllonas – Balaj...*, 42-48.

Gdy Efrem, pisząc o zachowaniu Maryi na weselu w Kanie Galilejskiej, stwierdza, że działała „pośpiesznie”, bowiem nie miała *zadania dawania rad, rozkazywania ani wyprzedzania słów Jezusa*²⁸, może to wyglądać na krytykę. Ale w innym miejscu możemy znaleźć wytłumaczenie takiego zachowania, które usprawiedliwia Maryję i wskazuje raczej na uzasadnioną psychologicznie nerwowość, a nie uchybienie moralne, wszak na godach w Kanie znajdowali się Jej krewni, *a nie byłoby dobrze, żeby Krewni Matki Pana naszego cierpieli niedostatek. I aby Matka Jego nie była w kłopotcie i cała jej rodzina nie została upokorzona, (Jezus) za pośrednictwem wina uczcił ubogą, biedną rodzinę*²⁹. O tym, że Efrem podzielał przekonanie Orygenesusa i św. Bazylego, iż Maryja zachwiała się w wierze pod krzyżem, pisze Elżbieta Adamiak, nie podając jednak konkretnych tekstów³⁰. W kontekście dostępnych także po polsku fragmentów, wydaje się to pewnym nadużyciem. W *Żalach Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem* czytamy o tym, jak Maryja cierpiała pod krzyżem, jak wypominała Gabrielowi, że nie uprzedził Jej o tym: *Twa śmierć mnie przeraża, ociemniały me oczy, patrzę na Twe cierpienia, widzę Twą śmierć bolesną i nie mogę Ci przyjść z pomocą*³¹. Ale zaraz pojawiają się słowa: *Mój Synu najdroższy i najłodszy, wielbię Twe utrapienia, czczę Twe miłosierdzie i męstwo [...] Lecz skoro to przyjąłeś dla swego stworzenia, Twa zelżywość stała się dla wszystkich chwałą [...] Powstań prędko, mój Synu i Boże, jak mi zapowiedziałeś*³².

Tak więc całkowita bezgrzeszność Maryi jest wyraźnie, choć nie wprost, głoszona w poezji Efrema. Ma ona przede wszystkim związek z wybraniem na Matkę Boga. Ujawnia się w sformułowaniach, którymi Efrem nazywa Maryję, także w paraleli Ewa – Maryja. Również teksty, które początkowo wydają się przeczyć temu, przy dokładniejszej analizie, również prowadzą ku prawdzie niepokalanego poczęcia Maryi.

2. Dziewica – Matka

Tym, co najbardziej wychwala w Maryi Efrem w swojej poezji, jest Jej Boże macierzyństwo. Ma to związek niewątpliwie, jak to już zostało

²⁸ *Commentari in Diatessaron* SCh 121, s. 108n. Zob. też. L. MELOTTI, *Maryja, Matka żyjących*, Niepokalanów 1993, 64.

²⁹ Za: I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...*, 133.

³⁰ Zob. E. ADAMIAK, *Traktat o Maryi*, Warszawa 2005, 104.

³¹ *Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem*, Ass. Op. Gr. 3. 574-575, tł. pol. W. Kania, w: *Muza chrześcijańska*, t. 1: *Poezja ormiańska, syryjska i etiopska...*, 232-235.

³² TAMŻE.

zaznaczone wcześniej, z herezjami chrystologicznymi. Podkreślanie prawdziwego macierzyństwa Maryi jest odpowiedzią na negowanie człowieczeństwa Chrystusa, a nieustanne mówienie o tym, że jest Matką Boga – na negowanie Bóstwa Jezusa.

Poeta, pisząc o Bożym macierzyństwie Maryi, łączy je z Jej dziewictwem. Dziewictwo Matki Jezusa Chrystusa jest znakiem ingerencji Boga i wskazuje na Bóstwo narodzonego Dziecięcia.

*Nikt nie wie, jak nazwać Tią Matkę, Panie!
Nazwie Ją kto „Dziewicą” – jest przy Niej Dziecię;
„Zamężną” – nikt jej nie poznał.
Gdy jest Tią Matką – trudno to pojąć,
któż to zdola zrozumieć?³³*

Paradoks Maryi staje się znakiem paradoksu wcielenia.

*Porządek rzeczy odwrócił się w łonie Matki.
Stwórca wszechrzeczy
Wszedł bogaty i wyszedł ubogi.
Wszedł wysoki i wyszedł niski.
Wszedł blask niebieski i wyszedł niezauważony³⁴.*

Źródłem dziewictwa Matki jest sam Syn Boży, przez którego otrzymała *wszystkie cechy zamężnej, owoc ciała bez współżycia*³⁵. Dziewicę Maryję Efrema opisuje jako runo, na które Ojciec spuścił błogosławiony deszcz; czystą świątynię, do której zstąpił Bóg; różdżkę ze szczepu Dawida, której *gałązki wydały latorośl krwi życiodajnej*³⁶; nieuprawianą

³³ *Hymni de Nativitate* 11, CSCO 186, 69-70, tł. pol. W. Kania, *Matka przedziwna*, w: *Teksty o Matce Bożej. Kościoły przedchalcedońskie...*, 170-171.

³⁴ *Hymni de Nativitate* 11. Zob. też:

*Podziw wzbudziło we mnie łono Matki,
że Cię zdołało, Panie, objąć.
Za małe okazało się stworzenie,
by ukryć Tią wielkość.
Za ciasne były ziemia i niebo,
by Cię uścisnąć
i ukryć Tią boskość.
Za małe jest dla Ciebie łono ziemi,
a wystarczyło łono Maryi.*

Zamieszkał w łonie, a leczył rąbkiem szaty. Hymni de Fide 23, CSCO 154, 82, tł. pol. W. Kania, w: TENZE, *Echo lutni syryjskich Ojców – święty Efrema*, „Ateneum Kapłańskie” t. 92(1979) z. 3, 401.

³⁵ *Hymni de Nativitate* 11.

³⁶ *Carmina Sōgyāta* 1.

ziemię rajska, z której łona wyrosło drzewo dające życie³⁷; czyste źródło, niez mieszane z niczym ziemskim, z którego wypływa strumień życia. Nawet w scenie z Kany Galilejskiej odnajduje prawdę o dziewictwie Maryi i Jej Bożym macierzyństwie: *Dlaczego jako pierwszy znak Pan nasz zmienił naturę wody? Aby pokazać, że Bóstwo, które zmieniło naturę wody w naczyniach, zmieniło także naturę w łonie Dziewicy. [...] Przez wodę przemienioną substancjalnie w wino z winnicy, choć kamienne naczynia nie uległy żadnej zmianie, poświadczyl i potwierdził podwójny wstrząs, jakim było Jego narodzenie i Jego śmierć. To był symbol Jego ciała cudownie poczętego i cudownie stworzonego w Dziewicy bez udziału męża.*

*Przemienił więc wodę w wino, aby pokazać, jak dokonało się Jego poczęcie i narodzenie. Przywołał sześć naczyń, aby dały świadectwo jednej Dziewicy, która Go wydała na świat. Naczynia poczęły i wydały na świat – wbrew ich naturze – nowe wino, i już więcej taki cud w nich się nie wydarzył. Tak też Dziewica poczęła i wydała na świat Emanuela, i już więcej nie poczęła*³⁸.

Jest to także widomy znak nauki o dziewictwie Maryi przed poczęciem, w poczęciu i po poczęciu³⁹. Maryja zachowała czystość przez całe swoje życie, a Jezus był Jej jedynym Dzieckiem.

Choć święty nie podaje nigdzie terminu *Theotokos*, to jednak wyraźnie pisze o tej prawdzie, używając wyrazów semantycznie równoznacznych mu⁴⁰ – Matka Najwyższego, Syna Bożego, Matka Boża. Ale przede wszystkim w paradoksalnych obrazach ognia, który nie spala łona Dziewicy⁴¹, świetle, symbolu Syna Bożego, które zamieszkało w oku Ma-

³⁷ Zob. też *Pieśń o Najświętszej Pamięi: Ona jest polem, które nie zna oracza, na nim wyrósł plon błogosławiomy, bez nasienia wydała światu owoc; Hymni de Nativitate* 16.

³⁸ *Commenarius in Diatessarou*, SCh 121, 5, 6, 11.

³⁹ Zob. też, *Nieskalana: Tyś zrodziła Boga i Człowieka, Dziewico przed narodzeniem, Dziewico w rodzeniu, Dziewico po narodzeniu!* Efreem kontynuuje zatem nauczanie Klemensa Aleksandryjskiego, św. Piotra z Aleksandrii, św. Atanazego. Jezus nie narodził się na skutek współżycia małżeńskiego. Rzeczywiście, za sprawą Jego poczęcia otworzyły się drzwi dla wstrzemięźliwości (*lekputha*), ażeby zamieszkała we wszystkich ciałach - *Commentari in Diatessarou*; Józef miał syna bez nasienia, matka miała syna bez męża; Poczęła w swym dziewictwie i urodziła Pana wszystkiego - *Hymni de Nativitate*; Wypadalo, żeby Dziewica, o której mówią prorocтва i w której mieszkał Emanuel, nie doświadczyła małżeństwa. [...] Podobnie jak poczęła w czystości, tak pozostała w czystości - *Commentari in Diatessarou*. Wszystkie przytoczone cytaty pochodzą z artykułu I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...*, w tłumaczeniu ks. M. Starowieyskiego. Ortiz de Urbina w swoim tekście szczegółowo analizuje poezje Efrema, mówiące o dziewictwie Maryi.

⁴⁰ Jest to czas, w którym nauczyciele szkoły antiocheńskiej, np. Diodor z Tarsu, odmawiają Maryi tytułu *Theotokos*.

⁴¹ Zob. *Carmina Sogyata* 2, CSCO 186, 199-203, tł. pol. W. Kania, *Pieśń Maryi do Boskiego Dziecięcia*, w: *Dziewica nam zrodziła Syna* (Głos Tradycji, 21), Tarnów 1990, 5-9; *Hymni de Fide* 11, CSCO 154, 54, tł. pol. (z ang.) A. Skórzewska, za: R. MURRAY, *The theory of symbolism in st. Ephrem's theology*, „Parole de l'Orient” 6/7(1975) 18.

ryi⁴², nieba, w którym mieszka Bóg⁴³, lśniącej chmurze, w której skryło się słońce⁴⁴. W jego poezji Maryja sama mówi: *Syn Niebieskiego przyszedł do mnie i zamieszkał we mnie*⁴⁵; *Powstań prędko, mój Synu i Boże, jak mi zapowiedziałeś*⁴⁶; *Mój Syn zrodzony jest starszy ode mnie, Pan mnie nosi, którego ja nosiłam*⁴⁷. *Dziewictwo Maryi jawi się jako nieusuwalny znak faktu, iż Ten, który się w Niej począł, nie jest owocem poczyznań ludzkich, nasienia ziemskiego, ale jest z Boga, przychodzi z wysoka, pozostaje na płaszczyźnie bytu boskiego, choć w Niej stał się prawdziwym człowiekiem*⁴⁸. Gdy Efrema posługuje się paralełą Ewa – Maryja, zwraca uwagę, że jak Ewa jest matką mordercy, tak Maryja porodziła Tego, który daje życie⁴⁹. Św. Doktor ukazuje też inną paralełę, Elżbieta – Maryja, i pisze: *Staruszka Elżbieta urodziła ostatniego z proroków, młoda Maryja – Pana aniołów. Córka Baronowa wydała na świat głos pustyni (Iz 4, 3; Mt 3, 3), a córka króla Dawida – Słowo Króla niebieskiego. Małżonka kapłana wydała na świat anioła oblicza Bożego (Iz 63, 9 według Peszitty), a córka Dawida mocnego króla ziemi*⁵⁰.

Paradoks Maryi, związany z Jej Bożym macierzyństwem, polega też na tym, że jest Ona Matką, Siostrą, Oblubienicą, Sługą:

*Tiwą Matką jest Ona – Ona sama!
i Tiwą siostrą z innymi.
Stała Ci się Matką – stała Ci się Siostrą.
Jest i Tiwą Oblubienicą – z wszystkimi czystymi*⁵¹.

*Jestem dla Ciebie Siostrą z domu Dawida,
który jest dla nas drugim ojcem,
i Matką Ci jestem, bo nosiłam Cię w łonie,
i Oblubienicą, bo jesteś czysty,
Sługą i Córką krwi i wody, bo odkupiłeś mnie i ochrzciłeś*⁵².

⁴² Zob. *Hymni de Ecclesiae* 36.

⁴³ *Sermones de diversis* XVIII 3.

⁴⁴ *Carmina Sögyâta* 2.

⁴⁵ *Hymni de Nativitate* 16.

⁴⁶ *Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem.*

⁴⁷ *Carmina Sögyâta* 2.

⁴⁸ B. FORTE, *Maryja, Ikona Tajemnicy...*, 152.

⁴⁹ *Commentari in Diatessarom*, Sch 121, 179.

⁵⁰ TAMŻE, 178.

⁵¹ *Hymni de Nativitate* 11.

⁵² *Hymni de Fide* 16.

Maryja staje się w ten sposób wzorem dla wszystkich chrześcijan⁵³. Uczy, jak służyć Chrystusowi, oddawać się Mu w całości i być płodnym w wierze.

Ale Maryja jest nie tylko Matką Boga, lecz także Matką Człowieka. *Jestem służebnicą Twego Bóstwa, a przecież Matką Twego człowieczeństwa, mój Panie, mój Synu*⁵⁴. Jako Matka Boga, przyjęła Ona Jego dar, stała się narzędziem, cytrą, na której gra Bóg⁵⁵. Ona była także wychowawczynią swojego Syna. Eligiusz Piotrowski, opisując rolę Maryi według teologii Balthasara, zauważa: *Analizując rolę Maryi w dramacie, dziejącym się pomiędzy Bogiem a światem, odkrywamy, że Ona gwarantuje nie tylko fizyczną stronę ludzkiej natury Jezusa, lecz także to, że On rozwija się jak normalny człowiek. To Ona nauczyła Jezusa, co znaczy po ludzku kochać. Uśmiechając się do niemowlęcia, matka budzi w nim świadomość i miłość, będąc od samego początku znakiem miłości nieskończonej*⁵⁶. W. Kania zauważa, że w poezji syryjskiej, nie tylko u św. Efrema, Maryja występuje zawsze jako Matka, i w przeciwieństwie do chrześcijaństwa bizantyjskiego, gdzie podkreślano Jej godność królewską, ukazywana jest w bardzo ciepły i bliski sposób⁵⁷.

Jest to Matka uboga. W rozmowie z Mędrkami Maryja podkreśla swoje bycie służebnicą, brak bogactw. W pierwszym momencie wygląda to nawet tak, jakby nie wiedziała, że jest Matką Syna Bożego. Jest to jednak chwyt retoryczny, przez który Efreem podkreśla właśnie to ubóstwo i zwyczajność Maryi, a przez to kenozę Boga, który właśnie w takiej rodzinie i w takim miejscu chciał się urodzić, który wybiera to, co głupie w oczach świata.

*Oto widzicie ciche Dziecię
i ten dom matki, niski, skromny,
w którym nic nie ma królewskiego,
czyż mógłby tutaj Król zamieszkać?*⁵⁸

Maryja jest nazwana ubogą Córka, do której przychodzi Syn Boga-tego. Efreem przedstawia Ją jako bardzo czułą Matkę. Maryja obejmuje

⁵³ O Maryi jako wzorze dla Kościoła, zob. paragraf trzeci niniejszego rozdziału.

⁵⁴ *Hymni de Natiuitate* 11.

⁵⁵ *Hymni de Fide* 13.

⁵⁶ E. PIOTROWSKI, *Teodramat. Dramatyczna soteriologia Hansa Ursa von Balthasara*, Kraków 1999, 217-218.

⁵⁷ Zob. W. KANIA, *Wstęp*, w: *Muza chrześcijańska...*, 171-172.

⁵⁸ *Carmina Sōgyāta* 4, CSCO 186, 209-216, tł. pol. W. Kania, *Pieśni o Maryi i Mędrkach*, w: *Św. Efreem – Cyryllonas – Balaj...*, 32-40.

Jezusa, nosi Go na rękach, karmi swoim mlekiem⁵⁹, wychowuje Go, On siedzi na Jej kolanach, biega jako dziecko. Bardzo często pojawia się motyw śpiewania, nucenia przez Maryję pieśni Synowi. I w tych właśnie „kołysankach” ukazywane są prawdy wiary. Matka śpiewa Jezusowi:

*Żar wzniosłych słów zapłonął w Maryi
nucącej kołysankę:
„Kto sprawił, że samotna zrodziła Tego,
co jest jeden, a przecież stanowi wszystko,
jest mały, a przecież wielki, cały u mnie i wszędzie?”⁶⁰;*

*Nie jesteś zwykłym tylko człowiekiem,
choć ośmielię się zwyczajnie Ci śpiewać!
Bo nowe jest Twe poczęcie i cudem Twe narodzenie,
bez ducha kto by Ci śmiał śpiewać?
Budzi się we mnie nowy głos prorocтва⁶¹;*

*Mym Synem jesteś – chcę Ci śpiewać,
Twą Matką jestem – chcę Cię chwalić!⁶²*

Efrem przedstawia także macierzyńskie cierpienia Maryi stojącej pod krzyżem swojego Syna. *Twa śmierć mnie przeraża, ociemniały me oczy, patrzę na Twe cierpienia, widzę Twą śmierć bolesną i nie mogę Ci przyjść z pomocą. [...] Zmiłuj się nade mną, osieroconą matką, zmiłuj się nad opuszczoną Maryją, dodaj siły⁶³. Według poety, Jezus widząc cierpienia Matki, chce Ją pocieszyć, dając Jej za syna Swojego umiłowanego ucznia: *Błogosławiona jesteś, Niewiasto, bo Twój Pan i Syn powierzył Cię temu, który utworzony jest na Jego obraz... Ty go (Jezusa) tuliłaś, kiedy był mały, ale jego (Jana) również tulił (Jezus) do swej piersi, tak że wszystko, coś Mu użyczyła, oddał Ci z procentem, skoro został podniesiony (na krzyżu)... (Jezus) Ssał z Twej piersi pokarm widzialny, a on (Jan) z Jego**

⁵⁹ Jest to bardzo częsty obraz: *Maryja niosła Dziecię [...] Jej mlekiem rosło - Carmina Sōgyāta 3, CSCO 186, 203-209, tł. pol. W. Kania, Pieśń o Maryi, Symeonie i Dzieciątku, w: Dziewicą nam zrodziła Syna..., 20-30; Jak ma otworzyć źródło mleka Tobie, który sam jesteś Źródłem - Hymni de Nativitate 5, CSCO 186, 45-50, tł. pol. W. Kania, Hymn na Boże Narodzenie, „Tygodnik Powszechny” 31(1977) nr 51-52, 1; mleko w jej piersiach w niezwykły sposób, wyschłą ziemię uczyniłeś źródłem mleka - Hymni de Nativitate 11.*

⁶⁰ *Hymni de Nativitate 5.*

⁶¹ *Hymni de Fide 16.*

⁶² *Carmina Sōgyāta 2.*

⁶³ *Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem.*

piersi niewidzialne tajemnice. Z zaufaniem zbliżył się (Jezus) do Twych piersi. Z zaufaniem zbliżył się Jan do Jego piersi... A ponieważ rozważyłaś Jego milczenie, pozostawił Ci swą cytrę, aby była Twoją pocieszycielką. Pozostawił Ciebie i nie pozostawił, bo wrócił w swym uczeniu i przyszedł, aby przebywać z Tobą. Uczeń widział na przykładzie niewiasty, jak bardzo zniżył się Pan, wchodząc w ubogie tony i przebywając w nim, wychodząc z niego i karmiąc się mlekiem. Maryja podziwiała to, a Jan spoczywał na piersi Pana. Wzajemny podziw! Matka w uczeniu rozpoznawała Jezusa. On Go widział w Jego Matce. Uczeń z szacunkiem i miłością uczynił świątynię, w której przebywałaś⁶⁴.

Macierzyństwo Maryi i Jej dziewictwo są nierozłączne, stanowią symbol wcielenia. Bóg przekracza granice, rodząc się jako człowiek z Dziewicy. Sama scena zwiastowania natomiast ukazuje działanie Trójcy Świętej: *Jej struktura narracyjna ukazuje w sposób absolutnie jasny pierwszy raz Trójcę Świętą. Pierwsze słowa anioła, w których Maryja zostaje określona jako «pełna łaski» par excellance, wyrażają pozdrowienie «Pana», Jahwe, Ojca, którego Ona jako wierząca Żydówka dobrze zna. Kiedy Maryja trwożliwie zastanawia się, co by znaczyło to pozdrowienie, anioł interweniując, ponownie objawia, że narodzi się z Niej Syn Najwyższego, który będzie również Mesjaszem dla domu Jakuba. Na pytanie, czego się od Niej oczekuje, anioł, w swoim trzecim wyjaśnieniu, ujawnia, że Duch Święty Ją osłoni, tak że Jej Syna słusznie nazywać będzie można Świętym i Synem Bożym⁶⁵.* Tak więc Maryja od początku bierze czynny udział w tajemnicy odkupienia.

3. Maryja w tajemnicy odkupienia

*Gdy zamieszkałeś we mnie,
zamieszkał we mnie i poza mną Twój majestat.
I choć zrodziłam Cię widzialnie,
nie uszła ze mnie Twoja moc niewidzialna.
Jesteś we mnie i poza mną złączony ze swą Matką⁶⁶.*

Maryja, przez swe Boże macierzyństwo, złączona jest ze swoim Synem. Efrem nieustannie pokazuje, że ma Ona udział w zbawczym działaniu Boga. Jest Tą, przez którą Bóg objawił się człowiekowi. Ma-

⁶⁴ *Hymni de virginitate* 5, 2-10, CSCO 223, 2-10, tł. pol. A. Bielenin, w: I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...*, 130.

⁶⁵ H.U. VON BALTHASAR, *Maria nella dottrina e nel culto della Chiesa*, cyt. za B. FORTE, *Maryja, Ikona Tajemnicy...*, 160.

⁶⁶ *Hymni de Fide* 16.

ryja uczy chrześcijan relacji ze swoim Synem i wstawia się za wiernymi u Niego.

Maryja łączy Stary i Nowy Testament. Efrem wielokrotnie, opisując Ją, odnosi się do obrazów ze Starego Testamentu. Przyrównuje Maryję do arki Przymierza, która nosi znak Nowego Przymierza, ale także do kamiennych tablic; do winnego krzewu, który wydaje owoc życia; krzaku gorejącego; obłoku. Dzień narodzenia Jezusa zestawiany jest z dniem stworzenia⁶⁷. Tym porównaniem, które w szczególności ukazuje Maryję jako Tę, przez którą zaistniał nowy początek, jest, wspomiana już kilkakrotnie, paralela Ewa – Maryja. Efrem poświęca kilka oddzielnych hymnów temu zestawieniu.

*Oto świat! Dwoje ma oczu:
lewe ślepe – to Ewa,
prawe świecące – to Maryja⁶⁸.*

Ewa przez swoją nieroztropność sprowadziła na świat śmierć, *chytrość pozbawiła Ewę szlachetności, odebrała jej rozsądek⁶⁹*, posłuchała podszeptu szatana. Ale Ewa jest matką Maryi, a Maryja jej Córką. Jest nową Ewą, która, przez swoje posłuszeństwo, przez to, że *uchem poczęła Maryja Niewidzialnego, co przyszedł w głosie⁷⁰*, rozwiązała winy matki. Maryja woła do Syna:

*Niech posłucha Ewa mojej pieśni
i tu przyjdzie!
Niech wzniesie głowę,
co ze wstydu opadła w raju!*

*Niech odsłoni swe oblicze i Ci śpiewa,
bo usunąłś od niej zawstydzenie,
Niech słucha pieśni pokoju,
bo Córką zmaszała jej winę!⁷¹*

⁶⁷ *Ten dzień nie jest podobny do pierwszego dnia stworzenia. W tamtym zostały powołane do bytu stworzenia – w tym ziemia odnowiona i pobłogosławiona ze względu na Adama, z powodu którego spadło niegdyś na nią przekleństwo. Ewa i Adam przez grzech przyniesli śmierć światu, lecz Pan świata daje nam przez Maryję nowe życie - Sermones de diversis XVIII 3.*

⁶⁸ *Hymni de Ecclesia 37, CSCO 198, 92-93, tł. pol. W. Kania, Ewa i Maryja, w: Teksty o Matce Bożej. Kościoły przedchalcedońskie..., 167.*

⁶⁹ *Hymni de Ecclesia 35, CSCO 198, 87-90, tł. pol. W. Kania, Pieśń o Ewie i Maryi, w: Wszystkie piękna jesteś..., 9-11.*

⁷⁰ *Carmina Sōgyāta 1.*

⁷¹ *Carmina Sōgyāta 2.*

Efrem podkreśla też kontrast pomiędzy głupotą Ewy, która ślepo wierzy wężowi, a roztropnością Maryi, zadającej pytania aniołowi. *Podziwiamy Maryję, która zapytała wielkiego anioła bez drżenia, zadała mu pytanie bez bojaźni. Ewa nie chciała pytać godnego pogardy węża; młoda dziewczyna stanęła twarzą w twarz przed Gabrielem. Maryja nie pytała, aby badać Syna Boga Żywego. Zapytała o śmiertelnika (Józefa), a ponieważ jej nie znał (hakimeh), Maryja prosiła o wyjaśnienie tej prawdy zwiastowania. Ewa przyjęła wszystkie głupstwa kłamcy. Niemądra matka jest źródłem naszych nieszczęść, a siostra roztropna jest skarbem wszystkich naszych radości. Nie został zapytany wąż, który powinien zostać zapytany, ale zostaje zapytany Chrystus, któremu powinno się wierzyć⁷².*

Zestawienie Ewa – Maryja można odczytać również i w ten sposób, że Maryja podejmuje w sobie samej i ogrania tę tajemnicę «niewiasty», której początek stanowi Ewa - «matka wszystkich żyjących» (por. Rdz 3, 20)⁷³. W Maryi swój obraz ma każda kobieta, w Niej można odkryć zamysł Boga wobec kobiety. Ewa i Maryja związane są długim łańcuchem matek i córek, w który wpisana jest każda kobieta.

*Przez Maryję błysła
kobietom nadzieja,
albowiem zazdrość objęła ich uszy
i wstyd ich oblicza.
Maryja przyniosła im wolność
i przywróciła niewinność. [...]*

*Dziś radują się
wszystkie żony,
bo, jak one, nosiła Maryja owoc,
który daje życie
ich synom.
Chwała Temu, który Ją zesłał!⁷⁴*

Maryja jest Tą, która łączy oba Testamenty, przez Nią wstała światłość, co rozproszyła przez Ewę rozlaną na świat ciemność⁷⁵, w Niej

⁷² *Hymni de Ecclesiae* 46, CSCO 198, tł. pol. (z hiszp.) K. Niklewiczówna, w: I. ORTIZ DE URBINA, *Maryja w patrystyce syryjskiej...* Zob. też *Hymni de Ecclesiae* 35.

⁷³ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Mulieris dignitatem* (Rzym, 15.08.1988), 11.

⁷⁴ *Hymni de beata M. Virgine* 2, LAMY 2, 523-527, tł. pol. W. Kania, *Pieśni o Najświętszej Pannie*, w: *Muza chrześcijańska...*, 229-231. Zob. E. ADAMIAK, *Traktat o Maryi...*, 100-101.

⁷⁵ *Hymni de beata M. Virgine* 2.

spełniły się zapowiedzi proroków i sprawiedliwych⁷⁶. Ale także jest Ona znakiem eschatologicznym, *nowym niebem, gdyż w Niej zamieszkał Król królów*⁷⁷. Ponieważ jest tak ściśle złączona ze swoim Synem, ponieważ *natura małych ludzi w Niej się połączyła z naturą Boską, wznosząc się nad wszelką słabość*⁷⁸, jest Ona zapowiedzią tego, co czeka nas w Niebie, czyli uczestnictwa w życiu Boga. Jej łono porównywane jest do źródła, z którego wytrysnął strumień życia. Maryja jest też okrętem, który wiezie cenny dar.

Omawiając scenę przemiany wody w wino w Kanie, Efreem mówi, że był to znak zapowiadający przemianę wina w Krew Chrystusa. Wcześniej mówi o tej scenie także jako o symbolu swojego wcielenia i dziewictwa Maryi. Maryja jest właśnie Tą, która prosi Syna o pomoc. Jakby przez Nią Jezus czyni tę przemianę. Nasz poeta ukazuje również, że Maryja daje Chleb Żywy – Eucharystię:

*Kościół dał nam
chleb żywy
w miejsce prąszonego chleba,
jaki dawał Egipt. [...]*

*Maryja nam dała
chleb krzepiący
w miejsce chleba udreki,
danego nam przez Ewę*⁷⁹.

*W pewnym sensie Maryja wyraziła swoją «wiarę eucharystyczną», jeszcze zanim Eucharystia została ustanowiona, przez sam fakt «ofiarowania swojego dziewiczego łona, aby mogło się dokonać Wcielenie Słowa Bożego». Eucharystia odsyłając do męki i zmartwychwstania, wyraża jednocześnie ciągłość z tajemnicą Wcielenia. W zwiastowaniu Maryja poczęła Syna Bożego również w fizycznej prawdzie ciała i krwi, antycypując w sobie to, co w jakiejś mierze realizuje się sakramentalnie w każdym wierzącym, który przyjmuje pod postacią chleba i wina Ciało i Krew Pańską*⁸⁰. Tę samą prawdę Efreem wyraża słowami:

⁷⁶ *Sermones de diversis* XVIII 3.

⁷⁷ TAMŻE.

⁷⁸ *Carmina Sōgyāta* 1.

⁷⁹ *Hymni azymorum* 3, CSCO 248, 6-7, tł. pol. W. Kania, *Pieśń o Baranku* (zwrotki 1-10), w: *Muza chrześcijańska...*, 238-240.

⁸⁰ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (Rzym, 17.04.2003), 55.

*Abym zobaczyła Twą zewnętrzną postać,
stoi przed moimi oczyma Twój niewidzialny obraz,
stworzony w moim duchu.*

*W Twoim widzialnym obrazie ujrzałam Adama,
w niewidzialnym – zjednoczonego z Tobą Ojca.*

Czy tylko mnie pokazałeś piękno w dwóch obrazach?

Niech Cię utworzy chleb i duch ludzki!

Zamieszkał w chlebie i w tych, co go spożywają!

W widzialnym chlebie i w niewidzialnym duchu

zobacz swój Kościół, jak Cię widziała Twoja Matka!⁸¹

Maryja jako pierwsza daje Chrystusa, Ona staje się obrazem Kościoła, który w sprawowanej Eucharystii udziela Ciała i Krwi Pańskiej. Maryja zaś cieszy się z tego, że przebywanie z Jej Synem udzielone zostało każdemu wiernemu: *Nie zazdroścę, mój Synu, że będziesz ze mną i wszystkimi. Bądź Bogiem temu, kto Cię wzywa i Ci służy, i bratem temu, kto Cię kocha, byś zbawił wszystkich⁸².*

Maryja, jako dziewicza Matka i Oblubienica, jako pierwowzór odpowiadającej Panu ludzkości (Kościola), uczestniczy w posłannictwie Chrystusa aż do krzyża, gdzie objawia się również Jej dojrzałość. Od momentu zwiastowania poszerza się zakres Jej macierzyństwa, od cielesno-indywidualnego do nadprzyrodzono-eklezyjalnego. Ona stoi pod znakiem totalnej rezygnacji, opuszczenia i bólu, w całkowitym podporządkowaniu swego życia posłannictwu Chrystusa⁸³. Maryja, stojąc pod krzyżem, na którym wisi Jej Syn, doświadcza podobnego opuszczenia co On, wołający „Boże mój, czemuś mnie opuścił”. Matka natomiast skarży się:

Zmiłuj się nade mną osieroconą matką,

zmiłuj się nad opuszczoną Maryją [...]

Pociesz mnie, mój Synu,

bo nie mam gdzie nawet głowy skłonić.

Nie mam już nikogo znajomego,

ani ojca, ani matki, ani brata i siostry,

którzy by mi dodali otuchy.

Tyś moim ojcem, bratem i synem,

Tyś moim życiem, otuchą, nadzieją, obroną,

⁸¹ *Hymni de Fide* 16.

⁸² TAMŻE.

⁸³ E. PIOTROWSKI, *Teodramat. Dramatyczna soteriologia...*, 220.

*Tyś mą pociechą,
Tyś mym Panem i Bogiem,
Tyś mym Stwórcą!*⁸⁴

Stojąca pod krzyżem Matka uczy Kościół zawierzenia w chwilach prześladowań:

*Szukają mnie i płacą niewdzięcznością,
a przecież szczęśliwa jestem.
Wysłuchuję lżenia i szyderstwa.
Lecz mało dbam na to, co muszę znosić,
bo niezliczone bóle usunie jedna Twa pociecha*⁸⁵.

Dlatego Efrem uczy zwracać się do Maryi jako Tej, przez którą Syn udziela swoich łask. Zakończeniem *Żali Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem* jest ufna modlitwa do „czystej nadziei grzesznych” o to, by wyrwała modlących się od wszelkich nieszczęść i pokus, aby była Orędowniczką w godzinie śmierci i sądu: *Tyś jedyną nadzieją chrześcijan przed Bogiem*⁸⁶. Efrem nazywa Maryję „najpewniejszą przystanią rozbitków”, „opiekunką sierot”, „pociechą utrapionych”. W jego hymnach możemy odnaleźć modlitwę „Pod Twoją obronę”, znaną już w III wieku. Przez Jej wstawiennictwo poeta prosi *abyśmy mogli dojść do Chrystusa i wejść do onych mieszkań, gdzie nie ma lez, ani smutku, ani nieszczęść, ani śmierci, ani udręk, lecz radość bez końca, wesele, chwała i jasność*⁸⁷. W *Hymnie powszechnym*, gdzie jest mowa o składanej Bogu Trójjedynemu ofierze, Eucharystii, czytamy:

*Wspominamy wszystkich, którzy powiedzieli:
„Pomnijcie na nas w swojej modlitwie”
Spójrz na nich, Panie, w Twojej miłości
według miłosierdzia Twego,
a nam daj łaskę odpuszczenia grzechów
z Twego bogatego skarbcu
przez modlitwę błogosławionej Maryi,
matki, co Cię zrodziła!*

⁸⁴ *Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem.*

⁸⁵ *Hymni de Fide* 15.

⁸⁶ *Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem.*

⁸⁷ *Nieskalana.*

*I przez modlitwę Męczenników
zabitych z powodu Ciebie,
i wszystkich Świętych i Sprawiedliwych,
co przez swą ofiarę Ci się podobają⁸⁸.*

Hymn ten przywodzi na myśl Modlitwę Eucharystyczną i jest świadectwem modlitwy przez wstawiennictwo Maryi w czasie sprawowania Najświętszej Ofiary. *Maryja, wzięta do nieba, ogarnia całą społeczność świętych, ponieważ Ona jest antycypacją eschatologicznej nadziei stworzenia i jednocześnie jego stworzonym centrum⁸⁹.* Maryja sama prosi swojego Syna:

*Niech przez Ciebie, co do mnie przyszedłeś,
błogosławione będą wszystkie dzieci!*

*Daj wszystkim w otchłani wolność,
rozjaśnij ciemność,
ubogich uczyni bogatymi,
spragnionym daj nad miarę orzeźwienie!*

*Nasyć głodnych,
swym głosem zbudź umarłych!⁹⁰*

Maryja ukazuje się więc także jako „Matka najśłodsza”, Orędowniczka, która wstawia się za nami u Syna. Jest wzorem człowieka rozmodlonego, wielbiącego Boga⁹¹, ale także słuchającego Jego głosu⁹².

* * *

Poezja św. Efrema pełna jest odniesień do Maryi. Jej tajemnicę rozpatruje on w kontekście tajemnicy Trójcy Świętej, której jest Ona symbolem. Maryja wskazuje na swojego Syna, uczy, jak być blisko Niego, jak oddawać Bogu chwałę. Ona jest pierwszą, która spełnia ideał Bogoczłowieczeństwa, ma udział w życiu Trójcy Świętej. Maryja jest

⁸⁸ *Hymn Powszechny*, tł. pol. W. Kania, w: *Św. Efrema – Cyryllonas – Balaj...*, 83-84.

⁸⁹ E. PIOTROWSKI, *Teodramat. Dramatyczna soteriologia...*, 219.

⁹⁰ *Carmina Sōgyāta* 2.

⁹¹ Zob. TAMŻE.

⁹² Tak jak przez ucho wąż wsączył Ewie swój jad, tak Maryja „uchem poczęła Niewidzialnego”, *Hymni de Ecclesia* 35.

przykładem doskonałego zjednoczenia z Bogiem, do którego wszyscy zostaliśmy powołani. Znakiem tej jedności Maryi z Bogiem jest Jej czystość, nieskalaność, wolność od grzechu pierworodnego i niedoskonałości moralnych. Zachowania Maryi, które zdawałyby się wskazywać na jakieś Jej uchybienia, raczej przybliżają Ją do nas, i uczą, jak zaufać Bogu. Przez analogię możemy powiedzieć, że nie było uchybieniem Jezusa prośba o oddalenie kielicha cierpienia w Ogrodzie Oliwnym, czy wołanie na krzyżu. W Kanie widać raczej troskę Maryi o krewnych (a co możemy rozszerzyć na wszystkich ludzi) i dlatego, mimo że nie miała za zadanie dawania rad swojemu Synowi, poprosiła Go o pomoc. Boże macierzyństwo Maryi i Jej dziewictwo są znakiem paradoksu wcielenia i symbolem działania Boga. Stąd też Efreem może wołać: *Cudem jest Twa Matka*. A jako że jest symbolem tajemnicy Boga, także zbytne roztrząsanie Jej tajemnicy prowadzi do zguby:

*Kto kocha – podziwia Ją,
kto zbyt docieka – zawstydzi się,
iż nie poznaje Matki,
która zrodziła jako Panna.
Za wielka jest,
by dała się wyrazić słowem⁹³.*

Mgr Agnieszka Skórzewska

ul. Afrykańska 14d/23
PL - 03-966 Warszawa

agnieszka.skorzewska@gmail.com

Il mistero di Maria negli inni di san Efreem

(Riassunto)

La mariologia di san Efreem deve essere vista in stretta connessione con la cristologia, con il mistero di Gesù e della redenzione.

L'articolo ci presenta il pensiero mariologico di Efreem ed è stato stutturato in questo modo: 1) L'Immacolata (la santità di Maria, la sua purificazione); 2) La Vergine-Madre (la divina e verginale maternità); 3) Maria nel mistero della redenzione.

⁹³ *Carmina Sōgyāta* 1.